

ZZ sercem drużyny

~ Justyna Klimek

Praca z zastępem zastępowych jest jedną z najważniejszych, a jednocześnie często niedocenianych elementów prowadzenia drużyny harcerskiej. To właśnie ZZ w największym stopniu wpływa na to, jak funkcjonuje jednostka, jaka panuje w niej atmosfera, jak wygląda komunikacja i czy harcerki naprawdę czują się jej częścią.

Rolą drużynowej nie jest praca bezpośrednio z każdą harcerką, bo to niemożliwe. Pracuję, przede wszystkim z zastępowymi, a to oni przekazują dalej wartości, sposób działania i energię drużyny. Dlatego jakość tej współpracy ma tak kluczowe znaczenie.

ZZ to nie tylko “funkcja”

Wstąpienie do zastępu zastępowych jak sama nazwa wskazuje następuje wtedy, kiedy dana harcerka zostaje mianowana na funkcję zastępowej albo podzastępowej. Natomiast warto podkreślić, że nie sprowadza się to tylko do pełnienia funkcji i wykonywania przypisanych obowiązków, takich jak planowanie czy robienie zbiórek. To nie jest tylko “stanowisko” ale przede wszystkim to rola w budowaniu drużyny.

Po rozmowach z dwoma instruktorkami w tym były drużynową 50 WDH-ek “Pole” im. Alicji Sikorskiej “Wacki”, Michaliną Dąbrowską, oraz z Gabrielą Wawrzyńczyk, drużynową 53 WDH “Iskra” jestem w stanie jasno stwierdzić, że ZZ to w pewnym stopniu centrum działania jednostki. Jako że to właśnie zastępowe budują przyjacielską atmosferę w swoich zastępach, przekazują młodszym wartości i sposób działania i radzenia sobie z

wyzwaniami oraz mają największy wpływ na to, czy harcerki czują się częścią wspólnoty, którą tworzymy będąc jedną drużyną. To właśnie dlatego nasza praca z ZZ nie może ograniczyć się tylko do przekazywania niezbędnych informacji czy ustalania planów zbiórek. Jeśli traktujemy go tylko organizacyjnie tracimy w tym samym czasie jego największy potencjał.

Podkreślają to także Tomasz i Wiktor Maracewiczowie w swojej książce “Wielka Gra Wodzów”, że metoda harcerska opiera się na systemie zastępowym, a więc również na przekazaniu realnej odpowiedzialności małym grupom i ich liderkom. ZZ jest idealnym przykładem, gdzie ten systemy się łączą i zaczynają działać świadomie.

Relacja, komunikacja i współdziałanie

Jedną z rzeczy, o których wspomniały zarówno Michalina jak i Gabriela, że jest ważna w pracy drużynowej jest jej relacja z zastępem zastępowych. W praktyce drużynowa pracuje przede wszystkim z ZZ, a nie bezpośrednio z całą drużyną, ponieważ często byłoby to niewykonalne chociażby ze względu na samą ilość harcerek. Tutaj na ratunek przychodzą zastępowe i podzastępowe, które występują w tym układzie jako “łączniczki” między harcerkami, a drużynową. To one przekazują dalej najważniejsze informacje, zbierają odczucia lub przemyślenia swoich podopiecznych i dostarczają do kadry. Dlatego jeśli relacja na tej linii nie działa albo ma przerwy, szybko będzie to widoczne w pracy całej jednostki.

Relacja ta powinna być oparta na zaufaniu i jasnej komunikacji. Drużynowa nie może zakładać, że zastępowe “same się domyślą”, czego się od nich oczekuje. Konieczne jest mówienie wprost o swoich potrzebach, oczekiwaniach i trudnościach. W tym samym momencie, bardzo istotne jest, aby zostawić zastępowym przestrzeń na ich własne zdanie,

pomysły i radzenie sobie z problemami. Jak słusznie zauważyła Gabriela Wawrzyńczyk “dopiero wtedy, gdy ZZ ma realny wpływ na decyzje, pojawia się poczucie odpowiedzialności”. W tym momencie zastępowe przestają być tylko wykonawcami, a zaczynają być współtwórczyniami drużyny.

Zajawka i rozwój zamiast obowiązku

Z rozmowy z Michaliną Dąbrowską wyraźnie wybrzmiewa, że harcerstwo musi być przede wszystkim zabawą i zajawką. Jeśli ZZ widzi swoją rolę tylko jako zestaw obowiązków, bardzo szybko traci swoją motywację i “wypala” się na tej funkcji. Bardzo istotne jest, żeby praca zastępowych i podzastępowych nie była wyłącznie “techniczna”. Każdy musi czuć sens tego, co robi, mieć przestrzeń na własne pomysły i czerpać z nich radość. To podejście łączy się z refleksjami zawartymi w książce “Wielka Gra Wodzów”, gdzie metoda harcerska przedstawiana jest jako coś elastycznego i możliwego do interpretacji, co również pozwala jej być nadal aktualną nawet po tylu latach istnienia.

Zastęp zastępowych jest również idealną przestrzenią do nauki bycia liderką. Na początku nikt nie będzie działał idealnie i nie powinien, ponieważ samodzielne działanie i uczenie się na swoich błędach najefektywniej wpływa na nasze działania. Rolą drużynowej w tym procesie na pewno nie jest wyręczanie albo wskazywanie gotowego rozwiązania, ale stopniowe przekazywanie odpowiedzialności i wspieranie w trudnych momentach. Ważnym elementem jest także refleksja, bez której ta nauka na błędach nie ma prawa nastąpić. Zastępowe powinny mieć przestrzeń nad tym, co im się udało, co można by zrobić inaczej, lepiej i przede wszystkim czego się nauczyły z danej sytuacji.

Autorytet

Sposób, w jaki drużynowa prowadzi swój ZZ, ma ogromny wpływ nie tylko na rozwój samych dziewczyn, ale na to, jakie podstawy zostaną przez nie przyswojone i jak później będą pracowały ze swoimi zastępami. To one przyjmują wzorce, które zauważają, dlatego tak istotne jest, aby były to wzorce otwarte i niewykluczające. Każda harcerka powinna mieć przestrzeń do działania i próbowania różnych rzeczy, bez sztucznych i niezrozumiałych ograniczeń.

Zastępowe w momencie, kiedy zakładają swoje zastępy same stają się autorytetami dla swoich podopiecznych, nawet jeśli nie zawsze są tego świadome. Ich sposób działania, podejście i relacja z harcerkami mają realny wpływ na innych, jako że autorytet nie wynika tylko z funkcji, ale przede wszystkim z relacji, konsekwencji i autentyczności zachowania.

Podsumowanie

Zastęp zastępowych to nie tylko element struktury, ale przede wszystkim prawdziwe serce drużyny. To od niego w największym stopniu zależy, czy drużyna naprawdę działa, rozwija się i tworzy swoją własną wspólnotę, czy jedynie formalnie funkcjonuje. To właśnie przez ZZ sposób działania, wartości i atmosfera drużyny przenikają do zastępów i stają się codziennością w życiu harcerek.

Zarówno rozmowy z obiema instruktorkami, jak i przemyślenia po przeczytaniu “Wielkiej Gry Wodzów” pokazują, że skuteczna praca tej grupy nie polega na kontroli ani na idealnym realizowaniu zadań czy założeń metody harcerskiej. Znacznie ważniejsze jest świadome budowanie relacji, tworzenie środowiska na refleksję oraz dawanie przestrzeni do

działania, popełniania błędów oraz tworzenie środowiska, w którym zastępowe chcą brać na siebie odpowiedzialność za drużynę. Kluczowe okazuje się tutaj znalezienie równowagi między prowadzeniem a oddawaniem sprawczości innym. Drużynowa nadal ma za zadanie wyznaczać kierunek działania, ale nie jest w tym sama, bo jest z nią ZZ. To właśnie w tej współpracy zastępowe uczą się liderstwa, pracy z innymi ludźmi i odpowiedzialności, a nie przez teorię. Działanie, próbowanie, błędy i wyciąganie z nich wniosków jest tutaj wręcz kluczowe.

Jednocześnie nie można zapomnieć, że harcerstwo powinno być przestrzenią do rozwoju, ale w tym samym czasie też do radości. Bez tego nawet najlepiej zorganizowany zastępowy nie będzie chętnie uczestniczył w działaniach drużyny. Poczucie sensu, zaangażowanie i pozytywna energia sprawiają, że ZZ chce angażować się i przekazywać dalej tą energię.

Praca z ZZ wymaga więc uważności, cierpliwości i świadomości swojej roli jako drużynowej. Tego procesu nie da się zamknąć w schematycznym działaniu krok po kroku ze względu na to, że każda jednostka różni się od siebie i potrzebuje innego podejścia. Jednakże niezależnie od formy to zastępy i ludzie w nich tworzą drużynę, a to pozostaje niezmiennie.